

KATOLICKIE
PISMO

MAZOWIECKI

CODZIENNE

CENA
NUMERU

GR.10GR

Rok IV

Płock, środa 23 grudnia 1936 r.

Wydanie A

Nr. 298

Duch „góry” Z.N.P.

Cała zdrowa polska opinia publiczna z coraz większym niepokojem śledzi ducha, jaki w szkolnictwie nasze, szczególnie powszechnym, wnoszą przewodnicy Związku Nauczycielstwa Polskiego i ta część związkowców, która solidaryzuje się z komunistycznymi zapędami panów od steru Z. N. P. Dziś jest już rzeczą jasną i wyraźną, że Z. N. P. z zawodowej organizacji zamieniono na partię polityczną, stojącą wyraźnie w szeregach „frontu ludowego”.

Charakter takiego partyjnego zebrania cechował i ostatni zjazd powiatowy Z. N. P. w Płocku. Na zjazd ten przybyło około 50 związkowców i grono przedstawicieli władz i pokrewnych instytucji. Z przedstawicieli władz obecni byli p. starosta Rożałowski, p. inspektor Pruszyński, dalej prezes „Strzelca” p. Hołyński, przedstawiciele socjalistów płockich pp. Kępczyński i Przybyłki i inni.

Zjazd zagał p. Pernej, kierownik szkoły, prezes powiatowego oddziału Z. N. P. W jakim duchu p. Pernej przemawiał, wystarczy powiedzieć, że mowę swoją ubarwił takimi „kwiatkami” jak „czarna reakcja”, „klerykały” itd.

W części przemówień przedstawicieli p. star. Rożałowski zwrócił się do obecnych o współpracę na wsi w dziedzinie samorządowej. Znamienne było przemówienie p. insp. Pruszyńskiego. Podkreślił zadania Z. N. P. na polu oświaty i wyraził przekonanie, że Z. N. P. i nadal nie da się zapchnąć z przodkowej roli, o ile potrafi zachować dotychczasowy (!) kierunek...

Pan Kępczyński, przedstawiciel socjalistów, wyraził radość, że został na ten zjazd zaproszony. A dalej pod adresem nauczycieli rzucił m. i. takie słowa jak: „Dobrze, że w pracy swojej wchodzicie na właściwe tory. Teraz pokażcie, co czujecie... Na świecie rozgrywa się walka między faszystwami i klasą robotniczą. W tej walce, jeżeli staniecie po stronie świata pracy, zdobędziecie naszą przyszłość...”

Z kolei zabrał głos delegat zarządu głównego Z. N. P., p. Więtek (czy to tensam, którego przed kilku laty wydłono z Francji za komunizm?) i wygłosił referat p. t. „Obrona oświaty przed zamiarem przekształcenia jej Polskiej Macierzy Szkolnej i innym stowarzyszeniem”. Referat demagogiczny, naszpikowany takimi wyrazami jak „czarna reakcja”, „kapitalizm”, „fasyzm”, „klerykalizm”, atakujący szkolnictwo prywatne. „Na szkolnictwo prywatne się nie godzimy”, „Musimy montować opinię robotniczą”. A dalej wezwanie do solidaryzo-

„Czas skończyć z okupacją wewnętrzną Polski”

Nowe ostre wystąpienia antyżydowskie w Sejmie.

Na Sejmowej komisji budżetowej wywiązała się ostra dyskusja na tle antyżydowskim. Tym razem w sprawie żydowskiej zabrał głos p. Budzyński, b. legionista. Oto, co powiedział m. in., zwracając się do obecnego na posiedzeniu p. premiera Składkowskiego.

Panie premierze, niech pan broni polskości w polityce personalnej. To wygląda na żart, ale odpowiada panu rzeczywistości.

Przedstawicielem PAT-a w Londynie jest żyd, przedstawicielem pól-urzędowej „Gazety Polskiej” i „Kuriera Porannego” są żydzi. O wszystkim co dzieje się w Anglii, dowiadujemy się przez tych trzech panów.

Na jednej z najważniejszych placówek we Francji pierwszym radcą jest żyd, szefem propagandy żyd i żydem jest konsul generałny.

W redakcjach pism żydowskich zatrudnieni są żydzi i to uważamy za fakt normalny, ale w redakcjach pism polskich naczelne stanowiska zajmuje również żydzi. Na konferencję prasową prasy polskiej, zwoływane przez rząd przychodzi przeważnie żydzi, jako reprezentacji pism polskich.

Dział polityki zagranicznej w Radio prowadzi trzech żydów. Przez jaką mentalność przechodzi każda wiadomość do Polaka!

Jeżeli rząd nie zmieni polityki

personalnej, to zrobi nas wszystkich antysemitów, ponieważ fakty takie jak te, które wymieniałem, wywołują reakcję.

Żyd jest najbardziej skłonny do tonu międzynarodowego. Żydzi są doskonałą awangardą pacyfizmu. Jestem oficerem kawalerii. Przypominam, że kawaleria przygotowuje teren na wojnie. Żydzi są lekkokonnymi pacyfistami, są przeciwnikami formowania siły, głoszą humanitaryzm i wysuwają hasło o prawie człowieka. Rewolucję w Hiszpanii zrobili żydzi, ludzie którzy wolność człowieka ustawili na postumentcie.

Mój antysemityzm oznacza to, że jestem antydezenterem, bo semita — człowiek, to człowiek, który ucieka z pola walki. Wszyscy, którzy walczą o niepodległość, musimy dzisiaj walczyć o zniesienie okupacji wewnętrznej. Rząd, który nie stanie na takim stanowisku i nie wypowie się zdecydowanie w sprawach polityki personalnej, straci kontakt z kołami, które walczą o niepodległość. Będzie nas miał przeciwko sobie.

W 1935 r. odbył się w Moskwie kongres Kominternu. Nakreślono tam linię działania w kierunku oparcia psychosfery, rozbrojenia siły narodowej w innych państwach, zniesienia wszelkiej dyscypliny. Kiedy ta psychosfera będzie przygotowana,

wtedy łatwo będzie przejść do innych faz.

Personalna są związane z obronnością kraju. Domagamy się, aby pan premier od tej strony podszedł do spraw państwowych, wyczulił kamerton polityki personalnej w Prezydium Rady Ministrów i nadał nim mocny ton wszystkim resortom i ich przyległościom. Na żadnym stanowisku w kulturze polskiej nie może stać żyd. Czas skończyć z okupacją wewnętrzną w Polsce.

Przeciw przemówieniu temu w prowokujący wprost sposób wyta-pił poseł żydowski, Minberg. Na-leżyta odprawę dał mu poseł Pa-cholczyk. Powiedział m. in.:

P. Minberg prowokuje

„K. Budzyński postawił sprawę zupełnie słusznie, może nie zawsze trafnie dobierając przykłady, ale p. Minberg odpowiedział mu w sposób, który nas Polaków prowokuje, obraża nas. (Głosy: Słusznie, słusznie). Takie wystąpienia ze strony żydowskiej są prowokujące, a my ich nie prowokujemy. Czy p. Minberg uważa, że syn chłopca polskiego nie ma prawa otworzyć sklepiu, że tylko żyd może być adwokatem, czy dziennikarzem? Nie pozwolimy na to, bo to najpokojniejszych nawet może wyprowadzić z równowagi. Kwestia żydowska w Polsce to zagadnienie wielkiej wagi, ale spytajmy na zimno, ilu żydów tłucze w Polsce kamień na drodze, a wielu to Polaków robi? Na uniwersytet zapisuje się więcej Polaków, jednak jest to nędza przeważnie, to też w czasie studiów wielu już sił materialnych nie starcza. Żydzi zaś mają łatwiejsze warunki, tak, że w ostatecznym efekcie równa liczba żydów i Polaków opuszcza uniwersytet. (P. Minberg przerywa). Ja pana spokojnie słuchałem, a że mówię gorzką prawdę, to nie pochodzi z nienawiści. Nie będą was rżnąć, ale nie chcę, abyście tak postępowali, aby was inni rżnęli”.

Tak mówią dziś o kwestii żydowskiej ludzie, których chyba nie można pościć o „endekność”. Ludzie, którzy trzeźwo patrzą na naszą polską rzeczywistość.

Prymas Polski przemówi

w wieczór wigilijny.

Dorocznym zwyczajem w wieczór wigilijny przemówi znów przez radio do narodu polskiego w kraju i zagranicą Prymas Polski, J. E. Ks. Kard. Dr. Hłond. Wigilijne przemówienie prymasowskie wygłoszone zostanie o godz. 18,15 (6.15 wieczorem).

TADEUSZ MINCER, Dom Rolniczo Handlowy
W PŁOCKU

POLECA WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI ze składu Nowy Rynek № 19.

Węgiel z kop. „Karel”
kontka za zł. 4.40 za 100 kg.
orzecz za zł. 4.25 za 100 kg.

Węgiel z kop. „Walenty”
kontka za zł. 4.20 za 100 kg.
orzecz za zł. 4.05 za 100 kg.

Za dostawę do domów przy zakupie ponad 5q nie dolicza się żadnych dodatków do powyższych cen. Przy zakupie więcej niż 25q ceny powyższe zmniejsza się o zł. 0.10 na 100 kg.

Założenie przyjmuje się również przez telefon № 15-56 od godz. 8.30 do godz. 19.

wania się z zarządem głównym Z. N. P., o zwalczanie prasy „czarnej reakcji” (czytaj: katolickiej) i popieranie „Kuriera Porannego” i „Dziennika Porannego” (prasa „frontu ludowego”). W tym duchu też uchwalone zostały rezolucje. Tekst tych rezolucji ułożony jest już z góry, poddyktowany przez przewodników Z. N. P. Na ich też polecenie odbywają się te zjazdy i „spontanicznie” uchwalane są te rezolucje.

Zarząd główny Z.N.P. wie, że nasze centralne władze oświatowe należycie oceniają fatalny stan oświaty w Polsce i, doceniając za-sługi Polaki Macierzy Szkolnej dla oświaty narodowej, tej właśnie organizacji okazują dużą oświe-tę pomoc dla ratowania stanu oświa-

ty w Polsce z tego stanu, do jakiego doprowadził właśnie Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz ich ludzie, bracia Jędrzejewicze.

Jedno się przewidywało Z. N. P. nie podoba: że Polska Macierz Szkolna wychowanie prowadzi w duchu chrześcijańskim. Za wszelką więc cenę do tego nie można dopuścić — oto dewiza przewod-rów oświatowego Z.N.P.

O tym, jak niektórzy związkowcy płocki realizują polecenia przewodników Z.N.P. na terenie płockich szkół powszechnych, jak całe lekcje zamieniają na tłumaczenie dzieciom o wartości „Płomyka”, o tym, że ksiądz i rodzice są w błędzie (a więc nie należy im wierzyć) — napiszemy innym razem.

Wszyscy dyplomaci sowieccy muszą być czwymi bezbożnikami. 2 miliony zwolenników nowej partii

W wyniku układu między Kominternem, centralną radą związku bezbożników i moskiewskim komisarzatem spraw zagranicznych, wszyscy dyplomaci sowieccy i urzędnicy, podlegający komisarzatom spraw zagranicznych, muszą przystąpić do ruchu bezbożniczego. Wszyscy urzędnicy, którzy dotychczas z jakiegokolwiek powodu nie zgłosili przystąpienia do organizacji bezbożniczej, muszą napisać to „zaniechanie” do 1-go stycznia 1937 roku.

Na skutek tego zarządzenia jako pierwsi wystąpili do związku bezbożników ambasadorzy: w Londynie, Majski, w Paryżu Potemkin, i w Rzymie Stein. Posel sowiecki w Sztokholmie Kollontajowa i ambasador bolszewicki przy rządzie madryckim Mojżesz Rosenberg należą już od dawna do ruchu bezbożniczego i posiadają różne odznaczenia za zasługi, wysławiane tej propagandzie. Również kierownicy i urzędnicy przedstawicielstw handlowych rządu sowieckiego zagranicą przystąpili do organizacji bezbożniczej. O przystąpieniu do niej komisarza Litwinowa, jego żony i jego dzieci, pisaliśmy już w swoim czasie.

Z wojny domowej w Chinach.

Z Dalekiego Wschodu donoszą, że atak wojsk rządowych na zbuntowaną armię marsz. Czang Hsue-Lianga przybiera formy regularnej wojny. Cały rejon Sianlu zamienił się w teren wojenny. Wojska rządowe rozwija

ją silną akcję lotniczą. Wśród zbuntowanych wojsk panuje coraz większe niezadowolenie i pozycja zbuntowanego marszałka jest coraz słabsza.

Poza terenem Sianlu panuje w całym Chinach spokój.

Wymowa kongresu partii de la Roque.

nie około 2 milionów Francuzów wiernych sztafardowi trójkolorowemu. Dalej mówca zaatakował osto Sowiety, nazywając je *ustrojem barbarzyńskim*: ponadto wystąpił przeciw tym, którzy — jak mówił — są „apostołami starych obyczajów politycznych skostniałymi konserwatystami”. „Oświadczamy, iż czerwony sztandar nie zwycięży”. Zwracając się do konserwatystów pułk. de la Roque mówił: „Jeżeli nie porzucicie swego egoizmu, zmieniemy was z widowni”.

Jednomyślną uchwałą o wieności dla pułk. de la Rocque'a kongres zakończył obrady.

We Francji panujący na kongresie entuzjazm wywołał duże wrażenie, a w kołach francuskich socjalistów i komunistów zrozumiałe zaniepokojenie.

Młodzież : pozaszkolna idzie w ślady młodzieży akademickiej.

W ostatnich miesiącach daje się zauważyć ciekawy a jednocześnie radosny objaw. Echa ślubowania młodzieży akademickiej na Jasnej Górze przyoblekają się w coraz konkretniejsze formy. Coraz częściej słyszy się, że w różnych stronach kraju w ślady młodzieży akademickiej wchodzi licznie młodzież pozaszkolna. Ostatnio np. wszystkie okręgi Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży diecezji

włocławskiej uchwaliły urządzić pielgrzymki do cudownych miejsc i złożyć uroczyste ślubowania, opracowane na wzór ślubowania młodzieży akademickiej.

Jak już swego czasu pisaliśmy, młodzież katolicka K.S.M.m. diecezji płockiej odbędzie taką pielgrzymkę do Częstochowy w maju 1937 r. razem ze swymi ojcami.

Poczta „na gwiazdkę”.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku poczta wykonała specjalne ozdobne datowniki, z napisem „Witaj, gwiazdko złota”.

Urzędy pocztowe Warszawa 1, Łódź 1, Bydgoszcz 1, Gdynia 1, Gdańsk 1, Poznań 1, Kraków 1, Katowice 1, Lwów 1, Lublin 1 i Wilno 1 będą stemplowały datownikami świątecznymi od 10.XII-36 do 6.I-37 roku korespondencję, wrzuconą do specjalnych skrzynek w tych urzędach oraz znaczki pocztowe dla celów filatelistycznych. Zakupujący takie znaczki otrzymuje bezpłatnie ozdoby karnetów do nich.

Karnetki ze znaczkami, stemplowanymi datownikiem świątecznym, można zamawiać w każdym urzędzie lub agencji pocztowej, płacąc tylko za znaczki. — Karnetki ze znaczkami doręcza następnie poczta bezpłatnie.

Należy podkreślić, że datowniki i karnetki poszczególnych urzędów różnią się rysunkiem.

Najlepszym prezentem jest

Książeczka Oszczędnościowa Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Płockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr. 2 Tel. 10-43

Wkładcom Kasa daje duże korzyści.

bo od lokat płaci do 6 i pół proc.

rocznie, zapewnia tajemnicę wkładów

gwarantuje absolutne bezpieczeństwo

i korzysta z przywileju, że wkłady

do zł. 25000 nie podlegają aresztom.

Za ostatnie 2 lata rachunki lokacyjne

w Kasie wzrosły o zł. 600.000.—

Dar Prezydenta Rzplitej.

Z okazji ostatniego swego pobytu w Poznaniu Pan Prezydent Rzeczypospolitej przekazał tysiąc złotych na pomnik Wdzięczności Najśw. Sł. Jezusowego w Poznaniu.

Śmierć za krytykę.

Z Moskwy donoszą, że znana komunistka polska, Zofia Unsztlich, została skazana na śmierć i stracona. Zofię Unsztlich oskarżono o krytykę pewnych zarządzeń, wydanych przez Stalina.

Węgiel

Górnośląski oraz
drzewo, wapno i
cement w najpi-
szych gatunkach

poleca:

firma Kowalski

Płock ul. Szeroka 57a.

egz. od r. 1909.

1. G. Onyszkiewiczowa.

Kilka słów prawdy

o Z. P. O. K.

(Dokończenie).

Zresztą znany list Episkopatu z 1934 r. w ustępie dotyczącym Z. P. O. K. określił wyraźnie stosunek społeczeństwa katolickiego do ideologii tej organizacji. Stanowisko zaś Z. P. O. K. zajęte w odniesieniu do projektu prawa małżeńskiego, nie zostało dotąd zmienione ani sprostowane. Rozdźwięki zaś w centrali i niejednolitość postępowania poszczególnych oddziałów prowincjonalnych nie pozwalały nieraz dokładnie zorientować się w stanowisku, zajętem przez Związek wobec religii i zagadnień natury moralnej.

Ważny zjazd jednak dopiero w końcowych wnioskach odkrył prawdziwe oblicze ideowe nowoukonstytuowanego Z. P. O. K. Jest to sprawa dużej doniosłości w chwili obecnej, gdy zarówno od jednostronnie jak i w organizacji coraz silniej wymaga się zajęcia jasnego stanowiska wobec religii katolickiej oraz wyciągnięcia wszelkich konsekwencji z takiego stanowiska płynących.

Większością głosów przyjęto następujące wnioski:

1. o potępieniu ekscesów młodzieży akademickiej;

2. o konieczności nawiązania kontaktu ze związkami zawodowymi, zwłaszcza ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego;

3. o potrzebie wprowadzenia do szkół koedukacji, jako jedynie słusznej formy wychowawczej, zmierzającej do zupełnego równouprawnienia płci”.

Charakterystyczna wysoce jest rzeczą, że wniosek nr. 1 „potępienie ekscesów akademickich”, ale w żadnym punkcie ogłoszonych uchwał nie znajdujemy wzmianki o tak kapitalnym zagadnieniu współczesnej Polski, jak sprawa żydowska. A przecież prawie każdy punkt deklaracji ideowej Z. P. O. K. o tę sprawę zahacza. Czyżby aż tak szeroko chciały być otwarte bramy wpływowej organizacji kobiecej tak dbale przecież o dobro ogólne — a więc chyba i Polaków.

Mimo tła rozłamu Związek Pr. Ob. Kobiet nie rezygnuje z domeny społecznej i w następnym wniosku mówi o „konieczności nawiązania kontaktu ze związkami zawodowymi, zwłaszcza ze Zw. Nauczycielstwa Polskiego”. Ten wniosek wyraża najlepiej, czym jest chaos

myślowy w podstawach ideowych. Jeżeli ktoś czyta „deklarację społeczno-gospodarczą” tej grupy związków zawodowych, do której należy głębi już Z. N. P. a potem deklarację ideową Z. P. O. K. i zestawia je, musi z głębokim zdziwieniem a może i nawet przerażeniem przeczytać szereg nazwisk żon wysokich dygnitarzy państwowych, które weszły obecnie do zarządu Z. P. O. K.

W trzecim wniosku wysunięto oryginalne uzasadnienie wartości koedukacji jako drogi do „równouprawnienia płci”. Z obiektywnego naukowego punktu widzenia — pominiawszy naświetlenie natury moralnej — kwestia koedukacji została już przesądzona. Nikt choćby pobieżnie zaznajomiony z psychologią młodzieży zwłaszcza znający te etapy jej rozwoju, gdzie procesy psychologiczne są zależne od zmian fizjologicznych, nie może się opowiedzieć za koedukacją. Jest to sprawa stara jak świat, walkowana już na wszystkie strony i wreszcie po licznych próbach zakwalifikowana przez powagi naukowe do kategorii eksperymentów, nie nadających się do wprowadzenia w życie. Trzeba raz jeszcze dobitnie powtórzyć, że zasadnicze okresy w rozwoju psychicznym

i fizjologicznym przypadają na inne lata u chłopca niż u dziewczynki. I tak spotyka się w jednej klasie dwoje dzieci — chłopiec w okresie późnego dzieciństwa, które cechuje wielka wiara w siebie, buńczuczność i zępczość, oraz dziewczynka w okresie przeddopkiwania, kiedy to występuje w silnym b. stopniu uczucie własnej małowartościowości, brak wiary w swoje siły, obawa przed świeżo odkrytym światem przeżyć zewnętrznych i wewnętrznych. Ilekroć długotrwałych urazów psychicznych, odbijających się nie raz na całym życiu, powstaje wkrótce zetknięcie się tych dwojga na terenie jednej szkoły, jednej klasy, jednej ławy szkolnej. Ilekroć trudności ma sumienny pedagog, chcący zastosować odpowiednią metodę w odniesieniu do swych wychowanków. Oto jeden tylko mały obrazek dostatecznie chyba przekonywujący. Korzyści, jakie daje koedukacja natury finansowej i w małej tylko mierze, pedagogicznej, są niewspółmierne z krzywdą i szkodą, jaką koedukacja wyrządza młodzieży.

Materiały dotyczące zagadnienia koedukacji są dziś bardzo obfite i wyczerpujące, naświetlają to zagadnienie z różnych stron. Szko-

KRONIKA PŁOCKA

KALENDARZYK

Środa 23 grudnia — Wiktorii P.
Czwartek 24 grudnia — Iminy P.
Piątek 25 grudnia — Narodz. Chr. P.

Dyżury aptek

Środa 23.XII — apt. Lipińskiego.
Czwartek 24.XII — apt. Betley'a.

Wystawa drzeworytów i rysunków w Klubie Artystycznym otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 15—17.

Wiadomości potoczne

× Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich urządza dla dzieci swych członków dnia 24 b. m. o godzinie 15-ej „Choinkę”. Postanowiono obdarzyć każde zapisane we właściwym czasie dziecko pół kilową perenną bułką, pół kilową paczką słoniny, pół kilową paczką cukru, prócz tego dzieci otrzymają łakocie.

Dnia 25/XII o godz. 16-ej — zostaną odegrane oryginalne i ciekawe „Jasełka” p. t. „Pasterz z nad Wisły” w V aktach. Jasełka zostaną powtórzone dn. 27 grudnia. W drugi dzień świąt B. N. o godz. 18-ej, zwyczajem lat ubiegłych, odbędzie się uroczystość tradycyjnego „Oplatka”. Zarząd prosi p. p. Członków Stowarzyszenia o punktualność ze względu na spodziewane przybycie zaproszonych gości.

× Posiedzenie Wydziału Wykonawczego Pow. Komitetu Pomocy Zimowej odbędzie się dziś o godz. 13 w gmachu Starostwa (pokój Nr. 8a). Na porządku obrad sprawozdanie z dotychczasowej akcji, ustalenie norm rozdawnictwa na grudzień, sprawa Komisji Rewizyjnej i sprawa zbiórki żyta.

da jednak, że zainteresowanie się koedukacją tak mało pobudza do poważnych studiów nad tym zagadnieniem, w którym również kwestia moralności jest doniosłego znaczenia i której pominąć nie wolno.

„Koedukacja ma zmierzać do zupełnego równouprawnienia płci”, czytamy dalej. Ujęcie to jest we wzmiankowanym niepoważne. Walka o „równouprawnienie płci” była postulatem ruchu feministycznego z przed 30 lat, ruchu, który dziś został zmodyfikowany w zasadniczych swych założeniach w miarę jak kwestia kobieca wyzbyła się tych nieuzasadnionych zacietrzewienia i zaczęła przechodzić w sferę poważnego i naukowego uzasadnienia jej ujęcia. Nie widzę, w jaki sposób można osiągnąć „równouprawnienie płci” przez obcowanie dzieci, w okresie swego rozwoju bardzo chwytających i w niebezpiecznym czasie krystalizowania się ich osobowości. Takie postawienie kwestii sugeruje równouprawnienie w sprawach moralności, opartej na wolności sumienia.

Dziś „kwestia kobieca”, poważnie ujmująca to zagadnienie, nie walczy o „równouprawnienie”, gdyż byłoby to wyważaniem drzwi otwartych. Wykształcony ogół uznał za równoważność obu płci

× Już w karnawale. Dowiadujemy się, że Patronat nad młodzieżą przy gimnazjum im. Małachowskiego urządził w dniu 16 stycznia 1937 r. wieczornicę dla zasilenia funduszu na pomoc niezamożnej młodzieży szkolnej tegoż gimnazjum. Wieczornica zapowiada się bardzo sympatycznie. A i cel szlachetny. Bliższe szczegóły podamy w swoim czasie.

× Bal reprezentacyjny P.B.K. Dnia 1 lutego 1937 r. odbędzie się w Płocku wielki bal reprezentacyjny, organizowany przez Polski Biały Krzyż.

× Jaglica i „świnka”. W Płocku zanotowano w ostatnich dniach 8 zachorowań na jaglicę i 7 wypadków zachorowania na „świnkę”. Trzy osoby zmarły w ubiegłym tygodniu w Płocku na gruźlicę.

× Nasz n-r świąteczny wyjdzie w dniu wigilijnym w zwykłej porze, w znacznie powiększonej objętości i nakładzie. Ogłoszenia przyjmowane będą jeszcze dzisiaj do godz. 4 po południu.

Numer poświęcony ukaże się dopiero w dniu 28 bm.

× Kierownicy Akcji Katolickiej z życzeniami u Arcypasterza. Wczoraj o godz. 5 po południu do pałacu arcybiskupiego udały się zarządy diecezjalnych stowarzyszeń AK, by Arcypasterzowi złożyć życzenia. Szczegóły podamy jutro.

× Świąta w urzędach państwowych. W myśl zarządzenia min. spraw wewnętrznych, urzędowanie w dzień Wigilijny będzie trwało we wszystkich urzędach, podległych ministerstwu, do godz. 12. Normalne urzędowanie rozpocznie się w poniedziałek 28 b.m.

przy różnorodności zadań, które mają wypełnić. „Zupełne równouprawnienie” nasywa myśli o naśladownictwie i chęci bezwzględnej dorównania mężczyźnie w każdej dziedzinie. Absurd!

„Realizacja równouprawnienia kobiet” powinna raczej obejmować akcję uświadamiania kobiety o jej obowiązkach, o jej roli i znaczeniu w społeczeństwie, o jej godności, która wszystkie kobiety obowiązuje bezwzględnie, a wtedy o równouprawnieniu nie będzie trzeba mówić. Przy równych bowiem prawach, przyznanych kobiecie przez ustawy, postępowanie jej będzie potwierdzeniem, że do tego dorosła.

Szkoda, że organizacja kobieca, jaką jest Z. P. O. K., tak powierzchownie traktuje zagadnienie najbardziej dla niej istotne, — ignorancja w tej dziedzinie i przy takich ambicjach jest już karygodna.

Może zbyt dokładnie rozstrząsnęto tu podstawy „ideologiczne” Z. P. O. K. — ale sądzę, że właśnie trzeba było wziąć pod skalpel rozumowania i tak bogate werbalne założenia, bo przy tym nie tylko zostało oświetlone właściwe stanowisko ideowe Z. P. O. K., ale też wyjaśnione niejako napużona bałamutność.

„Gwiazdka” wśród dzieci

przy Zakładzie św. Wincentego á Paulo.

W poniedziałek ubiegły po południu w Zakładzie św. Wincentego á Paulo przy ul. Sienkiewicza odbyła się „gwiazdka”, urządzona przez dzieci z ochronki „Caritasu”, prowadzonej przy tymże Zakładzie. Dzieci popisywały się śpiewami, monologami, tańcami i t. d.

Całość wywarła przemilę wrażenie. Podziw licznie zebranych gości i rodziców budziło wyrobienie dzieci, ich swoboda na scenie, duże wyczucie muzyczne. Z popisami dzieci przepięknie harmonizowała strona dekoracyjna całej tej imprezy. Widać, że kiewicz-

two ochronki i do strony dekoracyjnej przywiązuje dużą wagę wychowawczą. Poprzez stronę dekoracyjną, wykonaną z dużym smakiem artystycznym, wpływa się na wyrobienie poczucia estetycznego dzieci. Na dzieci wpływ wywiera nie tylko słowo mówione, ale i otoczenie.

Na zakończenie tej przemilej imprezy przemówił do dzieci J. E. ks. Biskup Wetmański, zachęcając je do dobrego życia, by rosły na chwałę Bożą, pociechę swych rodziców i pożytek kochanej Ojczyzny.

Echa Wieczoru Katechetyczn.

Uchwalone na Wieczorze rezolucje.

Na zakończenie Wieczoru Katechetycznego, urządzonego przez Stow. Nauczania Chrześcijańskiego parafii św. Bartłomieja w niedzielę ubiegłą (o czym wczoraj pisaliśmy), uchwalono rezolucje następujące:

„1) Rodzice katolicy zgromadzeni na „Wieczorze katechetycznym” w Płocku dn. 20 grudnia 1936 r. zważywszy, że wychowanie bez Boga i bez religii prowadzi do wiecznej nocy kłamstwa i nienawiści, do utraty szczęścia doczesnego i wiecznego, postanawiają dołożyć wszelkich starań i wysiłków, aby dzieci swoje wychowywać w duchu Bożym, na rzetelnych uczciwych ludzi, służących ochotczo Bogu i Ojczyźnie.

2) Ponieważ Stwórca rodzicom, jako zastępcom swoim zlecił pieczę

nad wychowaniem przyszłych mieszkańców nieba i dał to polecenie zarówno ojcom jak i matkom, postanawiamy, my ojcowie katolicy, współpracować z matkami w wielkim dziele kształtowania duszy dzieciństwa, przyswiecając im przede wszystkim przykładem życia własnego.

3) Wobec walki, jaka toczy się dziś o duszę dzieci, o duszę młodzieży, rodzice szukać muszą pomocy w wielkim dziele urobienia umysłów i serc dziecięcych na obraz i podobieństwo Boże w organizacjach katolickich: Krucjacie Eucharystycznej, Katolickich Stow. Młodzieży żeńskiej i męskiej.

Postanawiają więc rodzice nie tylko zapisywać dzieci własne do szeregow tych organizacji, ale i szerzyć jaknajusilniej zrozumienie wielkich ich celów wśród najszerszych sfer naszego społeczeństwa.”

Z koncertu Ormuza.

Ostatni koncert Ormuza wypełniła gra p. Grabowskiej-Kuczewskiej — (fortepian) i Stanisława Jarzębskiego — (skrzypce).

P. Jarzębski występował po raz pierwszy w naszym mieście i, trzeba przyznać, zyskał sobie odrazu płocką publiczność. Młody ten artysta rozporządza wielkim i ciepłym tonem, dużym temperamentem muzycznym i posiada wspaniałą, ugruntowaną technikę wirtuozowską. Piękna, naturalna i przez to szlachetna wibracja, doskonałe wyczucie charakteru odzwiercianej muzyki, a nadto coś słowiańskiego w jego grze, pewien romantyzm interpretacji wysuwają p. Jarzębskiego na poczesne miejsce wśród młodych skrzypków polskich.

Piękna, jak zawsze, gra p. Grabowskiej uwydatniła się zwłaszcza w Sonacie Es Beethovena w całej pełni. Artystkę obdarowano kwiatami.

Przy okazji tej warto wspomnieć, że na każdym koncercie, i to coraz bardziej daje się odczuwać brak dobrego fortepianu, od którego w tak olbrzymiej mierze uzależniona jest gra pianisty. A minęły czasy, kiedy to ze złodek członkowskich i im przez muzycznych fundowano tak kosztowne instrumenty. O tem zresztą napiszę kiedy indziej. Dziś warto tylko wspomnieć, że audycji muzycznych co miesiąc słucha do półtora tysiąca młodzieży, warto więc, by Płock choćby ze względu na młodzież zdobył się na porządną, koncertową fortepian. Inicjatywę podjąć może powinien ruchliwy Klub Artystyczny. (h.)

OFIARY.

Na „Caritas” dla najbiedniejszych — zamiast składania i wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych — zł. 6 złożył tej. Wacław Gurbaki z Mławy; zł. 10 złożyły Maria Kosińska i Teofila Rozenke.

Na Zakład Anioła Stróża — zamiast składania życzeń świątecznych i noworocznych zł. 10 składają Maria Kosińska i Teofila Rozenke.

Na Ochronkę Parafialną przy parafii św. Bartłomieja — zamiast życzeń świątecznych i noworocznych — zł. 10 składają Maria Kosińska i Teofila Rozenke.

Wyjaśnienie: wobec zapytań wyjaśniamy, że w rubryce Ofiary zamieszczamy tylko te ofiary, które złożone zostały na konta różnych instytucji i organizacji w Administracji „Głosu Mazowieckiego”. Ofiar złożonych bezpośrednio w poszczególne instytucje nie ogłaszamy.

× „Oplatek” dla ubogich „Caritasu”. Tradycyjnym zwyczajem „Caritasu” urządza jutro o godz. 10 rano „Oplatek” dla najbiedniejszych m. Płocka. Uroczystość ta odbędzie się w sali, w której ubodzy otrzymują bezpłatne obiady, przy ulicy Sienkiewicza 14. Z ubogimi dzielić się będzie opłatkiem prezes „Caritasu”, J. E. ks. Biskup Wetmański i członkowie władz „Caritasu”. Byłoby pożądanym, by na miłą tę uroczystość przybyli wszyscy członkowie Rady „Caritasu” i członkowie, którzy działość Caritasu swoimi statymi składkami popierają.

Okręgowa Spółdzielnia Spożywców „ZGODA” w Płocku

Sienkiewicza 12
tel. 14-63

PROWADZI DZIAŁY: Kolonialny, Bławatny, Żelazny, Skład Opalu, Piekarnię mechaniczną, Nawozy sztuczne, Cement, Wapno, oraz Kasę wkładów oszczędnościowych.

POLECANA ŚWIĘTA: towary kolonialne i spożywcze, wyroby alkoholowe, delikatesy i t.p. | **ZADAJCIE NA CHOINKĘ**
DZIARŁ Bławatny i Żelazny — bogato zaopatrzone w praktyczne prezenty gwiazdkowe. | znakomitych cukierków „Społem”

Jeżeli zakupy na stół świąteczny
to w cukierni

A. Szałańskiego

W wielkim wyborze: Bakalie, czekolady, pierniki babki, struclę z makiem i masami, wszelkiego rodzaju słodczyce oraz trunki krajowe i zagraniczne.

G. SZULC

Skład win i towarów kolonialnych.

Hurtowa sprzedaż

cukru, ryżu

i towarów kolonialnych

PŁOCK, UL. BIELSKA 7, TELEFON 11-77.

Najtaniej kupisz prezent na gwiazdkę
w firmie—POLSKI

SKLEP GALANTERYJNY

(obok apteki Mag. K. Lipińskiego)

Poleca się Sz. K. ciepłą bieliznę, pończochy, skarpetki, ciepłe botki dziecięce, pantofle w kraty, zakopanki, ranne, sportowe, szkolne we wszystkich odmianach, śniegowce, deszczówki, kalosze, teczki skórkowe i płóciennę, różce, walizy, szczotki, wycieraczki i wiele innych.

Ceny konkurencyjne.

Obsługa szybka i solidna.

Zakład krawiecki męski

Władysława Smolińskiego

po powrocie z Warszawy wznowił swoją pracę
w Płocku przy ul. Sienkiewicza 10 m. 10.

Bakalie wyborowe — specjalność firmy — **PIERNIKI**
ORZECHY, MIGDAŁY, RODZYNKI

WINA węgierskie, oryginalne Tokaje, francuskie, hiszpańskie, krymskie, kaukaskie, **MSZALNE** — — — — —

Wielki wybór wódek, koniaków, likierów krajowych i zagranicznych.

RYBY ŁOSOŚ wyborowy — **KAWIOR** — **HOMARY**
Różne konserwy rybne i jajzynowe. — — — — —

poleca

Julian Czerwiński

Płock, ul. Tum ska 12

Telefon 12-87

Na „gwiazdkę” prezenty świąteczne

poleca

Zakład zegarmistrzowski - grawerski

F. STECA i F. LITAWIŃSKIEGO

Płock, ul. Grodzka, dom Tow. Naukowego.

RADIO.

Czwartek 24 grudnia.

Progr. poranny od g. 6.30 do g. 8.10. 11.30 „Śpiewajmy koledy”. 12.40 Dziennik południowy. 14.58 „Koledy różnych narodów”. 17.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci — „Jodłowa koleda”. 17.30 „Przed wigilią” — reportaż. 17.45 „Koledy Adama Sołtysa na kwartet smyczkowy. 18.15 Przemówienie wigilijne Prymasa Polski ks. Kardynała dr. Augusta Hlonda. 18.20 „Wigilia w kraju i na obczyźnie” — audycja zbiorowa. 18.55 — 20.00 „Pójdziemy do Betlelem” — audycja wigilijna. 20.00 „Opłatek speakerów” — audycja zbiorowa. 20.10 Koncert solistów. 21.30 „Legenda wigilijna o białym młodzieńcu i grzecznej panninie” — „Weinachtsoratorium” (Oratorium: Boże Narodzenie). 23.10 „Wigilia wieszczów”. 23.50 Pasterka z bazyliki gnieźnieńskiej (przez Poznań).

Piątek 25 grudnia.

8.00 Sygnał czasu i koleda. 8.03 Koledy śląskie. 8.35 „1000 taktów muzyki”. 10.10 Transmisja nabożeń.

Papież wygłosi orędzie wigilijne.

Z kół watykańskich donoszą, że stan zdrowia Ojca św. nie uległ pogorszeniu. Ojciec św., mimo że nie opuszcza łóżka, załatwia wszystkie bieżące sprawy.

W dniu wigilijnym Ojciec św. wygłosi przez Radio przemówienie wigilijne. „W ten sposób — oświadczył Ojciec św. — świat dowie się, że jeszcze żyję”.

stwa z Kościoła Metropolitalnego w Poznaniu. 12.03 „Zapraszamy dzieci na ciasto z rodzynekami”. 12.35 Koncert rozrywkowy. 14.00 „Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”. 16.30 Rozmowa z chórami ks. kapelana Michała Rejasa. 16.45 „Misterium o Narodzeniu Pańskim”. 17.15 „Przyjęcie u Chrześcijan” — wesoła audycja. 17.45 Mała Ork. P.R. przygrywa do tańca. 19.00 „Wesołe pastorałki”. 19.35 Koncert solistów. 20.35 „Szkoła wawów” — komedio-opera. 22.00 „Pieczony gołąbki” — audycja muzyczna.

PIERNIKI-ORZECHY-BAKALIE-WINA-MIODY

Wódki - Koniaki - Kawior - Ryby wędzone i konserwowe - Owoce świeże i suszone

poleca **Józef Leśniewski** — Płock, Kościuszki 1

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr., na stronie ostatniej 15 gr., w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr., w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, ul. P. O. W. 13, skr. p. 95, tel. 10-47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 11 — 12 i od 4 — 5 pop.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledzianowski.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca i Redaktor: Mieczysław Nienie.

Odbito w drukarni L. „B-cia Detrychowice w Płocku.